

ABSTRAKT

Intencją moich działań artystycznych jest ukazanie twórczej oraz duchowej roli lustra, zarówno w wymiarze rzeczywistości sensualnej, jak i w świecie idei. Moje rozważania, dotyczące głównego przedmiotu badań, obejmują przede wszystkim dwa obszary – artystyczny i teologiczny. Nie interesują mnie fizyczne aspekty odbicia, lecz to, jak subiektywnie odczytujemy jego oddziaływanie. Z tego powodu nie wykorzystuję lustra do uzyskania iluzorycznego odbicia czy optycznego złudzenia, lecz do współtworzenia dzieła, poprzez wywoływanie niekończących się skojarzeń, przypomnień i analogii. Lustrum odkrywa to, czego nie widzą oczy, bo właściwa tajemnica odzwierciedlenia polega na przekraczaniu jego mimetycznej roli. Istnieje ona na granicy przestrzeni i jest zjawiskiem „pomiędzy”, niemieszczącym się w jednej sferze. Jest ukrytym kodem, który umożliwia człowiekowi samopoznanie.

Tłem do tego typu rozważań jest bogata tradycja nagromadzona wokół omawianego przedmiotu, w której możemy wyodrębnić trzy grupy zagadnień. Pierwsza akcentuje codzienną funkcję lustra, historię przedmiotu oraz wszelkie jego naukowe i techniczne aspekty. Drugi kierunek stara się analizować jego rolę symboliczną. Trzecia grupa traktuje lustro jako szeroko pojętą metaforę. Samo rozumienie angielskiego słowa reflect zawiera w sobie dwuznaczność sensu – odbicie lustrzane czy też refleksje nad sobą. Wobec tego namysł nad lustrzanym odbiciem obejmuje obszary bardzo rozległe: od przyjemności patrzenia, przez problemy teoretyczne i filozoficzne, po wysoce wysublimowane problemy teologiczne. Począwszy od starożytności wiele z filozoficznych nurtów odnosi się do symbolu zwierciadła rozpatrywanego w kategoriach znaku pomocnego w rozważaniu zagadnień egzystencjalnych. Także z teologicznego punktu widzenia lustro pełni konkretną rolę w obrazowaniu pojęć religijnych. W tym ujęciu powierzchnia odbijająca stanowi probierz prawdy i wzoru, do którego dusza człowieka może się porównać. Odsyła oglądającego do spenetrowania zakamarków jego wnętrza, umożliwiając mu doświadczenie własnego „ja” jako kogoś „innego”, a na tym właśnie polega wielkość sztuki.